

JÓZEF ZIĘBA

ur. 1932; Powrusk, Wołyń



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Mirosław Derecki, kabaret Sex , PRL, życie kulturalne, życie literackie

"Przyznam się, że traktowałem go trochę jak niebieskiego ptaka"

Przyznam się, że traktowałem go trochę jak niebieskiego ptaka, który nie sieje, nie orze, a żyje sztuką. Podejrzywałem, że mógł coś studiować, na przykład historię sztuki, ale na pewno nie posądzałem go o rozpoczęcie studiów na weterynarii. To zupełnie do niego nie pasowało. Mirek traktował je chyba w sposób dorywczy. Nie wiem, czy zaliczył rok czy jakieś egzaminy. Jego to nie interesowało, był raczej związany z kręgiem sztuki.

Kiedyś ktoś (nie wiem, czy nie był to Mirek) zaprosił kolegów z Klubu Literackiego i mnie na występ kabaretu „Sex”. Wtedy było to trochę bulwersujące. Teraz nikogo by to nie dziwiło, ale wówczas sama nazwa oburzała. Ten występ miał miejsce w piwnicy na Starym Mieście, chyba przy Rynku czy przy Złotej. Była to słynna piwnica. Grupa młodych, którzy tam działali, otrzymała właśnie ten klub. Tam też swoje wystawy miała młodzież z Grupy „Zamek”. W każdym razie to wszystko obracało się wokół klubu, wokół spraw artystycznych, a ja byłem trochę poza tym kręgiem.

Data i miejsce nagrania	2016-01-08, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"